



Warszawa, 12-12-2024 r.

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Marcin Wiącek

II.510.1098.2024.MN

Pan

Adam Bodnar

Minister Sprawiedliwości

Prokurator Generalny

ePUAP

Szanowny Panie Ministrze,

w moim zainteresowaniu pozostaje problematyka dotycząca przeciwdziałaniu zjawisku patostreamingu. Na zjawisko tzw. patotreści należy spojrzeć z perspektywy ofiar tego zjawiska, osób wykorzystywanych – niejednokrotnie dzieci, osób z niepełnosprawnościami czy osób w kryzysie bezdomności – wobec których stosowana jest przemoc fizyczna, psychiczna bądź ekonomiczna. Działania patostreamerów prowadzą do naruszenia praw i wolności jednostek - zwłaszcza ochrony godności człowieka, a także prawa do ochrony życia prywatnego oraz danych osobowych. Naruszają oni nie tylko dobra osobiste osób występujących w nagraniach, ale także zagrażają dobrom ogólnospołecznym, nawołując do nienawiści i przemocy. Chciałbym zwrócić uwagę Pana Ministra na istotne zagrożenia tego zjawiska dla wychowania dzieci i młodych ludzi.

Obecne przepisy, zarówno prawa karnego, cywilnego, jak i dotyczące ochrony danych osobowych, są niewystarczające w zakresie zwalczania i zapobiegania takim praktykom.

I. Problematyka patostreamingu

Patostreaming, czyli publiczne transmitowanie i rozpowszechnianie w Internecie treści audiowizualnych prezentujących przemoc, agresję i zachowania patologiczne, rodzi poważne zagrożenie społeczne oraz moralne. Zjawisko to, często obecne na popularnych platformach internetowych, zdobywa liczne grono odbiorców, w tym wśród dzieci i młodzieży, co wywołuje poważne obawy naruszania dóbr osobistych, godności, prywatności oraz sfery zdrowia psychicznego.

Jak wskazuje raport NASK, patostreamy są szkodliwe dla młodych odbiorców, którzy często nieświadomie wchodzą w kontakt z tymi materiałami. Aż 56,6% dorosłych i 76,6% młodzieży w Polsce zna zjawisko patostreamingu, a 29,4% dorosłych i 48,4% nastolatków natrafia na te treści regularnie¹.

Warto dodać, że rodzice, którzy nie mają wiedzy o treściach oglądanych przez ich dzieci, to najczęściej osoby w wieku 35–54 lat, z wykształceniem średnim, mieszkające w małych i średnich miastach, żyjące w gospodarstwach domowych o niskich dochodach. Stosunkowo częściej taką niewiedzą wykazują się ojcowie niż matki².

Patostreaming jest szczególnym zagrożeniem dla osób młodych, które stanowią dużą część odbiorców takich transmisji. Jak podkreślają eksperci, zjawisko to wprowadza wzorce zachowań destrukcyjnych, które sprzyjają normalizacji przemocy i nihilizmu

¹ NASK – Dział Badań Rynku i Opinii, *Patostreamy...*, s. 18, dostęp: 09.12.2024 r.

² *Idem*.

moralnego³. Młodzież jest wyjątkowo podatna na tego typu treści, co prowadzi do desensytyzacji na przemoc i skutkuje powielaniem niebezpiecznych wzorców⁴.

Patostreaming obejmuje transmitowanie w Internecie treści zawierających przemoc, zachęcających do autodestrukcji, nękania i promowania zachowań patologicznych, co zagraża dobru osobistemu jednostek oraz dobru społecznemu. Z raportów KRRiT oraz NASK wynika, że treści te często zawierają czynności wskazujące na potencjalne przestępstwa, jednak istnieją trudności w stosowaniu obecnych przepisów. Problemy związane z patostreamingiem obejmują:

1. brak skutecznych narzędzi legislacyjnych w prawie karnym i cywilnym do ścigania i usuwania patostreamingu;
2. naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i 24 k.c.) osób uczestniczących lub będących przedmiotem takich transmisji;
3. problemy z jurysdykcją międzynarodową, w szczególności wobec platform, które mają siedziby za granicą (np. YouTube w Irlandii), co utrudnia skuteczną interwencję;
4. niepewność prawną związaną z ochroną danych osobowych, w tym z wycofaniem zgody na przetwarzanie danych wideo uczestników takich transmisji.

Dodatkowo należy podkreślić potrzebę wprowadzenia regulacji zgodnych z gwarancjami konstytucyjnymi, w szczególności zapewniających precyzyjne określenie przepisów prawa karnego. Jednocześnie regulacje te muszą uwzględniać ochronę wolności słowa oraz wolność twórczości artystycznej, badań naukowych czy legalnej działalności sportowej.

³ P. Angielczyk, *Homo crudelis w dobie Internetu*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, r. 2020, dostęp: 03.12.2024 r., <https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/handle/11320/9375>, dostęp: 09.12.2024 r.

⁴ *Ibidem*.

II. Dotychczasowe działania legislacyjne w Polsce

Dnia 24 maja 2023 r. do Sejmu IX kadencji złożony został poselski projekt ustawy – dotyczący kryminalizacji patostreamingu. Projekt przewidywał dodanie do Kodeksu karnego nowego przepisu, tj. art. 255b w następującym brzmieniu:

„Art. 255b. § 1. Kto za pośrednictwem sieci teleinformatycznej, poprzez transmisję obrazu lub dźwięku albo udostępnienie zapisu obrazu lub dźwięku, rozpowszechnia treści przedstawiające popełnienie czynu zabronionego:

- 1) zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 5 lat, jako umyślne przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu, wolności, wolności seksualnej, obyczajności, rodzinie i opiece lub popełnione z użyciem przemocy;
- 2) polegającego na znęcaniu się nad zwierzęciem lub zabiciu zwierzęcia, określonym w art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2022 r. poz. 572 i 2375);
- 3) stanowiącego naruszenie nietykalności cielesnej, w sposób prowadzący do poniżenia lub upokorzenia innej osoby, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto w sposób określony w § 1 rozpowszechnia treści przedstawiające jako czyn rzeczywiście popełniony, pozorowane popełnienie czynu zabronionego wskazanego w § 1 pkt 1-3.

§ 3. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 lub 2 działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej albo taką korzyść osiąga, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 4. Nie podlega karze za przestępstwo określone w § 1, kto, nie będąc sprawcą, podżegaczem lub pomocnikiem do czynu zabronionego wskazanego w § 1 pkt 1-3,

działa w celu obrony interesu publicznego lub zasługującego na uwzględnienie interesu prywatnego”.

Racje stojące za powyższą inicjatywą ustawodawczą nie budzą wątpliwości, jednak brzmienie projektowanego przepisu spotkało się z krytyką. Jak wskazywała A. Ziobroń, główną wadą tego przepisu było zbyt szerokie zakreślenie granic odpowiedzialności karnej osób trzecich, które nie uczestniczą bezpośrednio w tworzeniu patostreamu⁵. Autorka podkreślała, że tak szeroka interpretacja odpowiedzialności może prowadzić do nadmiernej penalizacji, która nie tylko komplikuje stosowanie przepisów w praktyce, ale także zwiększa ryzyko, że osoby przypadkowo powiązane z transmisją będą podlegały ściganiu⁶.

Projekt nie wprowadzał ponadto klarownych definicji patostreamingu. Jego deficytem był brak jednoznacznych wytycznych co do form i treści, które powinny być zakazane, co mogło otwierać szerokie pole do interpretacji.

Dodatkowo należy podnieść argument dotyczący niespójności projektu z innymi regulacjami prawnymi, w tym z przepisami prawa cywilnego cywilnymi oraz ustawą o ochronie danych osobowych⁷. Bez takiej harmonizacji przepisy karne mogą okazać się nieskuteczne, szczególnie w kontekście utrwalania i udostępniania materiałów w sieci.

III. Konstytucyjne podłoże penalizacji zjawiska patostreamingu

Stanowisko dotyczące zjawiska patostreamingu byłoby niepełne bez nawiązania do Konstytucji RP. Dążenie do kryminalizacji tego zjawiska wymaga szczególnej staranności w zakresie zgodności z Konstytucją RP. Ograniczenie wolności słowa (art. 54 Konstytucji RP) oraz wolności twórczości artystycznej (art. 73 Konstytucji RP) musi

⁵ A. Ziobroń, *Ocena poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny dotyczącej kryminalizacji zjawiska patostreamingu*, *Palestra* 10/2023, s. 48.

⁶ Tamże.

⁷ Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1781).

być zgodne z zasadami proporcjonalności, konieczności i określoności wynikającymi z art. 31 ust. 3 oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji RP (zasada *nullum crimen sine lege*).

W szczególności art. 73 Konstytucji RP gwarantuje wolność twórczości artystycznej, co oznacza, że nawet kontrowersyjne formy wyrazu artystycznego podlegają ochronie konstytucyjnej. W kontekście patostreamingu należy jednak rozróżnić:

- działania o charakterze twórczym, które nie naruszają dóbr osobistych innych osób ani nie promują patologii;
- działania o charakterze stricte destrukcyjnym i szkodliwym, które nie mogą korzystać z ochrony wynikającej z art. 73 Konstytucji RP.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że twórczość artystyczna polega na tworzeniu dzieł, które wyróżnia nowość oraz przekazywaniu za ich pomocą określonych idei lub myśli w sposób wywołujący reakcje estetyczne u odbiorców. Państwo jest zobowiązane do jej ochrony, a obowiązek jej poszanowania dotyczy również podmiotów prywatnych.

Twórczość artystyczna, choć nie została zdefiniowana w Konstytucji, opiera się na dwóch kluczowych cechach. Po pierwsze, dotyczy „twórczości”, czyli działań polegających na samodzielnym kreowaniu dzieł wyróżniających się nowością. Proste odtwarzanie istniejących dzieł nie jest uznawane za twórczość, lecz jedynie za działalność artystyczną, chyba że towarzyszy mu nadanie dziełu nowej interpretacji, wyrażającej myśli lub koncepcje twórcy. Dzieła te mogą mieć różnorodne formy, zarówno tradycyjne, takie jak literatura, malarstwo, rzeźba, muzyka, teatr czy film, jak i bardziej niekonwencjonalne, wynikające z indywidualności artysty⁸.

Należy również wskazać, że twórczość artystyczna dotycząca spraw publicznych powinna być postrzegana nie tylko jako wyraz kultury i wolności artystycznej, ale także jako element debaty publicznej. Satyra, zamiast skupiać się na estetyce, ma na celu

⁸ Por. L. Garlicki, M. Derlatka [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II*, red. M. Zubik, Warszawa 2016, art. 73.

wzbudzenie refleksji nad problemami społecznymi, wykorzystując formę artystyczną do podkreślenia swojego przekazu⁹.

Z kolei wolność słowa, gwarantowana w art. 54 Konstytucji RP, ma kluczowe znaczenie dla ochrony pluralizmu opinii i demokratycznej debaty publicznej. W myśl art. 1 ustawy - Prawo prasowe¹⁰, prasa, zgodnie z Konstytucją RP, korzysta z wolności wypowiedzi urzeczywistnia prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej.

Reasumując, należy wskazać, że tym co łączy zagwarantowane wolności, jest działanie w obronie społecznie uzasadnionego interesu, a **patostreaming, polegający na transmisjach naruszających godność i wizerunek osób, a także promujący przemoc, dewiacje i zachowania patologiczne wykracza poza zakres konstytucyjnej ochrony wolności słowa.**

Przepis art. 31 ust. 3 Konstytucji RP stanowi, że ograniczenie wolności i praw jednostki może nastąpić jedynie wtedy, gdy jest to konieczne w demokratycznym państwie prawnym, proporcjonalne do chronionego celu, a także uzasadnione ochroną takich wartości jak porządek publiczny, moralność, zdrowie publiczne czy prawa innych osób.

W kontekście patostreamingu, który wiąże się z naruszeniem godności człowieka (art. 30 Konstytucji RP), porządku publicznego oraz moralności publicznej, ograniczenie wolności słowa i twórczości w celu przeciwdziałania temu zjawisku jest uzasadnione.

IV. Propozycje zmian legislacyjnych

Zdaniem RPO należy zaproponować **penalizację prezentowania treści przemocowych małoletnim** – na wzór rozwiązania funkcjonującego na gruncie art. 200 § 3 k.k. w odniesieniu do treści o charakterze pornograficznym.

⁹ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 431/10, LEX nr 784917.

¹⁰ Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1914).

Penalizacji powinno podlegać świadome prezentowanie treści przemocowych osobom małoletnim, co jest szczególnie istotne w kontekście patostreamingu, do którego często mają nieograniczony dostęp dzieci i młodzież. Należy rozważyć dodanie klauzuli wyłączającej odpowiedzialność karną z uwagi na to, że prezentowane treści stanowią działalność artystyczną, edukacyjną, sportową i naukową. Działalność edukacyjna i sportowa może obejmować użycie materiałów zawierających elementy przemocy, np. w celach dydaktycznych lub w ramach symulacji sportowych. Klauzula ta, na wzór klauzuli z art. 256 § 3 k.k., wyłączałaby odpowiedzialność karną w takich przypadkach, chroniąc konstytucyjne wartości, takie jak wolność twórczości i edukacji (art. 73 Konstytucji RP).

Wprowadzenie klauzuli wyłączającej dotyczącej sportu jest uzasadnione tym, że prezentowane treści związane ze sportem mogą zawierać elementy przemocy, który jest w sposób oczywisty związany z tzw. sportami kontaktowymi. Nie oznacza to jednocześnie, że impreza sportowa powinna być dostępna dla dzieci w każdym wieku, ani tego że wydarzenia towarzyszące konkretnej imprezie sportowej nie mogą przybrać postaci patostreamingu.

Należy również rozważyć wprowadzenie **typu kwalifikowanego przestępstwa polegającego na nawoływaniu do popełnienia przestępstwa** (art. 255 k.k.) – z uwagi na cel osiągnięcia korzyści majątkowej przez sprawcę. Wprowadzenie typu kwalifikowanego mogłoby skutecznie uzupełnić regulację dotyczącą nawoływania do przestępstwa i objąć działania patostreamerów, którzy monetyzują swoje transmisje, zachęcając do przemocy i innych przestępstw.

Zaproponowane powyżej zmiany mieściłyby się w zakresie swobody prawodawczej ustawodawcy, zwłaszcza z perspektywy zasady proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). Odpowiadałyby bowiem na rosnącą skalę patostreamingu, umożliwiając skuteczną ochronę ofiar oraz eliminację motywacji finansowych organizatorów transmisji. Wzmocnienie kar oraz wprowadzenie nowych przepisów

pozwoliłoby na przeciwdziałanie negatywnym skutkom społecznym tego zjawiska oraz ochronę dóbr osobistych uczestników.

Należy szczególnie podkreślić potrzebę ochrony dzieci i młodzieży przed celowym udostępnianiem im treści przemocowych. Tego rodzaju materiały, często obecne w patostreamingach, mają destrukcyjny wpływ na rozwój psychiczny małoletnich, wzmacniając ich tolerancję wobec przemocy i obniżając wrażliwość społeczną.

Ponadto ustawodawca powinien w sposób adekwatny reagować na sytuacje, w których patostreamerzy, dla zwiększenia popularności transmisji i dochodów z darowizn, zachęcają do podejmowania działań przestępnych, takich jak przemoc czy znieważanie innych osób. Takie zachowanie jest szczególnie naganne, gdyż nie tylko narusza prawo, ale także promuje patologiczne wzorce zachowań w społeczeństwie.

Kryminalizacja jest uzasadniona ze względu na niemożność skutecznego przeciwdziałania patostreamingowi w ramach innych gałęzi prawa, takich jak prawo cywilne czy administracyjne.

V. Uwagi uzupełniające

Aktualnie w Kodeksie karnym istnieją następujące rozwiązania legislacyjne, które mogą znajdować zastosowanie w przypadku patostreamingu:

- art. 255 k.k. inkryminuje nawoływanie do popełnienia przestępstwa, które może obejmować działania związane z zachęcaniem do przemocy w transmisjach patostreamingowych,
- art. 256 k.k. kryminalizuje propagowanie treści nawołujących do nienawiści, co może być stosowane w przypadku transmisji z elementami mowy nienawiści,
- art. 257 k.k. inkryminuje publiczne znieważanie grup ludności lub osób z uwagi na ich przynależność narodową, etniczną, rasową lub wyznaniową, co może obejmować transmisje zawierające tego typu treści,

- art. 216 k.k. i art. 217 k.k. przewidują odpowiedzialność karną za znieważenie i naruszenie nietykalności cielesnej, które często występują w transmisjach,
- art. 119 k.k. i art. 191 k.k. penalizują przemoc na tle dyskryminacyjnym oraz przemoc psychiczną, co znajduje zastosowanie wobec szczególnie agresywnych transmisji,
- art. 207 k.k. penalizuje znęcanie się psychiczne i fizyczne nad drugą osobą;
- art. 107 ustawy o ochronie danych osobowych kryminalizuje nielegalne przetwarzanie danych osobowych;
- art. 190a § 1 k.k. penalizuje uporczywe nękanie innej osoby lub osoby dla niej najbliższej oraz istotnie naruszanie prywatności innej osoby;
- art. 191a k.k. inkryminuje utrwalanie wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej, przy użyciu w tym celu wobec niej przemocy, groźby bezprawnej lub podstępu oraz rozpowszechnianie bez jej zgody jej nagiego wizerunku lub jej wizerunku w trakcie czynności seksualnej.

Z powyższego wynika, że obecne przepisy Kodeksu karnego obejmują różnorodne zachowania związane z patostreamingiem, takie jak nawoływanie do przemocy, propagowanie nienawiści, znieważanie czy przemoc fizyczna i psychiczna. Niemniej jednak regulacje te należy uzupełnić o element ochrony małoletnich przed przemocą w przestrzeni cyfrowej (o czym była mowa wyżej).

Należy dodać, że w celu zapewnienia skutecznej walki ze zjawiskiem patostreamingu ustawodawca powinien rozważyć **uzupełnienie katalogu przestępstw związanych z ochroną danych informatycznych, zawartego w art. 218a § 1 k.p.k.** Obowiązek zabezpieczania danych informatycznych przez podmioty prowadzące działalność telekomunikacyjną oraz administratorów treści internetowych pozwala na szybkie zidentyfikowanie dowodów w postępowaniach karnych i ograniczenie dostępu do szkodliwych materiałów. Jest to szczególnie istotne w sprawach, w których dane mogą zostać szybko usunięte lub zmodyfikowane.

Mając na uwadze powyższe, stosownie do art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o dokonanie analizy ponowionych w wystąpieniu problemów i rozważenie zainicjowania działań legislacyjnych w tym zakresie. Będę wdzięczny za poinformowanie mnie o zajętych stanowisku w przedstawionej materii.

Z wyrazami szacunku

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-wydano i podpisano elektronicznie/

Do wiadomości:

- Pan Poseł Marek Ast, Przewodniczący Komisji Ustawodawczej Sejmu RP (ePUAP);
- Pan Senator Krzysztof Kwiatkowski, Przewodniczący Komisji Ustawodawczej Senatu RP (ePUAP);
- Pan Maciej Świrski, Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji (ePUAP);
- Pani Monika Horna-Cieślak, Rzecznik Praw Dziecka (ePUAP).